



POLICJANT PO SŁUŻBIE ZAUWAŻYŁ MĘŻCZYZNĘ PODEJRZANEGO O ROZBÓJ

Najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie 27-letni tczewianin podejrzany o przestępstwo rozboju i kradzieży. Policjanci przyjmujący zgłoszenie rozboju ustalili, że sprawca napadł na kobietę, a następnie zrabował jej torebkę. Wracający po służbie policjant zauważył osobę odpowiadającą rysopisowi sprawcy. Powiadomieni stróże prawa zatrzymali 27-latkę i doprowadzili do policyjnego aresztu. Dodatkowo okazało się, że zatrzymany mężczyzna miał związek z innym przestępstwem dotyczącym kradzieży. 27-latek usłyszał zarzuty rozboju oraz kradzieży, które popełnił w warunkach recydywy.

W miniony piątek (5 stycznia br.) po godzinie 5.00 oficer dyżurny tczewskiej Policji otrzymał telefoniczne zgłoszenie o rozboju, do którego doszło chwilę wcześniej na ulicy Wierzbowej. Interwenujący w tej sprawie funkcjonariusze w rozmowie z pokrzywdzoną 56-latką ustalili rysopis sprawcy oraz przebieg zdarzenia. Dyżurujący funkcjonariusz natychmiast przekazał komunikat o przestępstwie i wygładził sprawcy policjantom patrolującym miasto. Policjanci przyjmujący zgłoszenie ustalili, że sprawca napadu przewrócił i pobił mieszkankę Tczewa, a następnie wyrwał jej z rąk torebkę. Policjant wracający po służbie do domu na jednej z ulic w Tczewie zauważył idącego chodnikiem mężczyznę odpowiadającego podanemu rysopisowi sprawcy napadu. Wezwani na miejsce stróże prawa zatrzymali 27-latkę, który jak się okazało miał przy sobie zrabowaną torebkę. Mundurowi odzyskali również telefon komórkowy, dokumenty oraz pieniądze, które straciła w tym zdarzeniu pokrzywdzona. Podczas przeszukania tczewianina okazało się, że miał przy sobie telefon, który w policyjnej bazie widniał jako kradziony. Policjanci przyjmujący zawiadomienie w tej sprawie ustalili, że sprawca ukraść portfel z dokumentami oraz telefon komórkowy powodując straty ponad 2 tys. złotych. Okazało się, że zatrzymany 27-latek również miał związek z tym przestępstwem. Funkcjonariusze doprowadzili zatrzymanego do policyjnego aresztu. W sobotę mężczyzna został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty rozboju oraz kradzieży, które jak się okazało popełnił w warunkach recydywy. Po przedstawionych zarzutach mieszkaniec Tczewa trafił przed oblicze sądu, który zastosował wobec niego trzymiesięczny areszt. Za to przestępstwo w warunkach recydywy grozi kara do 18 lat pozbawienia wolności.